Wychodzi dwa razy na tydzień

KORRESPONDENT

przy Gazecie Warszawskiéj.

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

DNIA 23 WRZEŚNIA. № 74 ROKU 1848

ADMINISTRACJA WIEJSKA.

(Ciąg dalszy.)

a) głębokość warstwy rodzajnéj.

Przez głębokość warstwy rodzajnéj rozumie się grubość pokładu zwierzchniego, od powierzchni ziemi, próchnicą jednostajnie przejętą.

Grubością warstwy rodzajnéj podwyższa się wartość gruntu, i nawzajem wartość gruntu zniża się w miarę zmniejszania się grubości warstwy powierzchnéj.—Stosunek podwyższania i zniżania jest następujący:

Jeżli będzie głębokości			albotéż odwrotnie na grubość	
cali 6	ma wartości	50	cali 5 będzie wartości	46
„ 7	„	54	„ 4 „ „	42
„ 8	„	58	„ 3 „ „	38
„ 9	„	62		
„ 10	„	66		
„ 11	„	70		
„ 12	„	74		

Głęboka warstwa rodzajna jest ta gdy na 8 lub 9 cali głębokości może być uprawianą, spulchnioną i nawozem przejętą.

Srednio-głęboka nazywa się gdy uprawa na 6 cali zagłębiać się daje.

Płytka gdy nie więcéj jak 5 cali dochodzi.

Dawny stan pognojów zasługuje także na uwagę; w gruntach gliniastych a tém bardziéj *sapowatych*, w których składzie znajduje się wiele piasku cienkiego, ta *dawna siła* jest niezmiernie wielkiéj wagi.

b) Spodnia warstwa, spodni pokład, pod ogólną nazwą surowcu, albo calca.

Surowiec jest albo *przepuszczalny* albo *nieprzepuszczalny.*

Przepuszczalny, gdy dziurkowatość jego nie jest wielką, bywa nader korzystny, bo nietylko dozwala włóknistym korzonkom roślin zapuszczać się głęboko w ziemię, dla ciągnienia z niéj wilgoci i pożywienia, ale także pozbawia grunt zbytniéj wilgoci.

Za nadto przepuszczalny, może się nieco poprawić przez nadanie większéj ścisłości ziemi za pomocą walca.

Nieprzypuszczalny składa się zwykle z gliny lub marglu, *gliniasty* przez zbytnią ścisłość jest szkodliwy.

Jeżeli surowiec téj saméj jest natury co warstwa wierzchnia *rodzajna*, chociażby próchnicy nie zawierał, grunt taki nazywa się *głębokim* i można z niego dobrą mieć rolę przez coraz głębszą orkę; na takiéj wszelkie rośliny nawet okopowe, olejne, koniczyny, buraki, obfity plon wydają. Może także pożytecznym być do poprawy roli, gdy takie części w sobie zawiera, na których pod względem dobroci, warstwie wierzchniéj zbywa.

Okazuje się zatém: że przy klassyfikacji baczną uwagę na pokład spodni miéć trzeba, bo od niéj naturalna rodzajność gruntu wiele bezpośrednio zależy, a że temperatura ziemi bywa zwykle wyższą od otaczającéj ją atmosfery, wywiera więc także pewny wpływ na ciepło gruntu, zwłaszcza, gdy warstwa zwierzchnia jest płytką, i jeśli surowiec nie składa się z czystego zwiru lub innych ziem krzemionkowatych.

Grunt gliniasto piasczysty, zawierający w sobie wapno, najlepszą stanowi warstwę spodnią, przeciwnie zaś z rudą żelazną jest szkodliwy roślinom. Zwykle pokłady piasku i zwiru leżą pod gliną, a glina i margiel bywa pod piaskiem, chcąc zatém grunt poprawić, dobywa się pokład spodni i z ziemią na roli miesza. Czynność tę wykonywać można sposobem *regulowania* przez ogrodników używanym, to jest: wzdłuż pola wykopuje się rów do warstwy np. marglowéj, margiel wydobywa a następnie z drugiego rowu równoległego piasek w pierwszy rów wrzuca i marglem zapełnia. (*) Wady w spodnim pokładzie zachodzące, jeśli usunąć się nie dają, nietylko zwiększają koszta uprawy gruntu, ale nawet zawodnemi je czynią.

c) Położenie.

Położenie pochyłe gruntów, ułatwiające łagodną pochyłością swoją spadek wody, nadaje ziemi większą wartość; grunta płaskie, poziome, mniéj są ogrzewane od promieni słonecznych, a jeśli spodnia warstwa nie jest przenikliwą, natenczas starać się należy, ażeby ściek wody rowami i przegonami dostatecznie był ułatwionym. Grunt na pochyłości obróconéj ku południowi, leżący, mocniéj się ogrzewa bo przyjmuje więcéj działania promieni słonecznych, wegetacja prędzéj się rozpoczyna i późniéj się kończy, wydaje zatém plony wyższéj doskonałości.

Dla gruntów mogących łatwo cierpieć od przymrozków wiosennych, pożyteczniejszą będzie wystawa na północ, bo odmiany mrozów i odwilży nie tak się często wydarzają.

Na wschód położone, łatwo osiąkają i wysychają prędko, rośliny prędzéj i doskonaléj dojrzewają, na gruntach obróconych ku zachodowi nie tak prędko dojrzewają, położenie takie jest korzystniejsze, kiedy nieco ku południowi nachyla się.

Grunt gliniasty, wilgotny, zimny zyskuje na wartości kiedy jest położony na wschód lub na południe, traci będąc obrócony na zachód albo północ. Wszakże dla gruntów piasczystych korzystniejsze jest położenie na zachód.

Kamienie w ogólności zmniejszają wartość każdego gruntu. Nakoniec, odległość od folwarku wpływa także bardzo na koszta produkcji, zatém i na dochód.

d) Klimat.

Mówiąc o stanie fizycznym i naturalnym okolicy jużeśmy nadmienili w § 1. Rozdz. 1. Tyt. II go o klimacie, tu więc dodamy tylko niektóre ważniejsze cechy onegoż.

W ogólności sposób uprawy właściwy dla ciepłego i suchego położenia, nie może być przydatnym dla zimnego i wilgotnego.

(*) Patrz Rocz. Gosp. Kraj. Tom IX Nr. 2 str. 405.

W klimacie zimniejszym nie tylko natura uprawy roli, ale i wczesne zasiewy nawet rychlików, wymagają wielkiéj troskliwości rolnika; podobnéj troskliwości wymaga i inwentarz hodowany, tu łatwiéj można urządzić chów bydła w oborze.

Okolice górzyste więcéj miewają deszczów ale mniéj dokazują wiatry; na rozległych zaś równinach panują wiatry i niedostatek deszczów czuć się daje.

Okolice okryte lasami są zwykle wilgotniejsze, lasy gęste nie przepuszczają promieni słonecznych i nie dają ziemi wyschnąć; przez porównanie, wycięcie ich, (o ile nie uwłacza potrzebie i zasłonieniu gruntu od wiatrów), a przynajmniéj przerzedzenie, można ujednostajnić temperaturę.

W położeniach zimnych i nieosłoniętych pożytecznie jest po dzielić grunta na małe pola otoczone płotami i małemi kląbami drzew, dla uchronienia od wiatrów i utrzymania ciepła.

Wyziewy z miejsc bagnistych, nie tylko że oziębiają powietrze, ale jeszcze niekiedy wywierają wpływ szkodliwy na rośliny w bliskości rosnące; dla tego na nizinach i płaszczyznach powinny być usuniętemi wszelkie przeszkody, tamujące przewiew powietrza. Dokładne osuszenie gruntów bardzo wpływa na stan zdrowszy klimatu.

Srednia temperatura w ciągu roku, nie tyle korzystnie działa na wegetacją, ile trwanie ciepła i stałość jego na pewnym stopniu gdy ziarno dojrzewa.

Ciepło nietylko że stanowi warunek życia, ale jeszcze jest miarą doskonałości tworów roślinnych, dla tego też ziarno roślin zbożowych, tém więcéj zawiera w sobie pierwiastków odżywnych, im klimat w którym rosło jest cieplejszy.

Swiatło wpływa znacznie na powiększenie massy krochmalu i wydoskonalenie części olejnych w roślinie, przyczynia się najwięcéj do udzielania roślinom a szczególniéj ich owocom, właściwego koloru, zapachu i smaku, jakotéż do zwiększenia w roślinach pierwiastku cukrowego. Swiatło wzmacnia i wstrzymuje wzrost przez silniejsze pożywienie. *Ciemność* przedłuża rośnięcie przez utrzymywanie giętkości części rośliny.

Wilgoć nader jest potrzebną do wegetacji, ztąd wegetacja silniejszą jest w dolinach, jak na polach wysoko położonych.

Wilgoci dostarczają deszcze i rosa; nieobojętném przeto być powinno wiedzieć, w któréj porze najwięcéj deszczu pada; wszakże zbyteczność ich w każdéj porze szkodzi.

Należy także zwracać uwagę na obfitość *rosy*, które w strefach nawet umiarkowanych, bardzo są korzystne.

Wiatry, szkodliwość ich najwięcéj czuć się daje na równinach. Wiatry *wschodnie* studzą u nas atmosferę a w wiośnie niszczą zasiewy, późniejsze zaś szkodzą jarzynom, szczególniéj koniczynie.

Wiatry zachodnie sprowadzają deszcze, *wschodnie i północno wschodnie* daleko są zimniejsze od zachodnich, pierwsze stosunkowo są suchsze, a drugie szkodliwe dla zbytecznéj wilgoci.

Zwracać więc należy uwagę na siłę panujących wiatrów, zwłaszcza przy wyborze roślin do zasiewu najstosowniejszych, i ocenieniu potrzeby żywych płotów, ogrodzeń, tudzież chroniących od wiatrów plantacji. Uwaga ta niezbędną jest równie przy szacowaniu majętności; im bowiem klimat jest zimniejszy i wilgotniejszy, tém więcéj spada wartość gruntu gliniastego, a piaszczystego tém się wyżéj podnosi, i przeciwnie, klimat gorący i suchy, wartość gruntu gliniastego podwyższa, a piaszczystego zniża; ztąd też np. w strefach północnych, gdzie pszenica na gruncie więcéj pulchnym, przez mrozy zimowe częstokroć wiele cierpi, żyzna ale przytém pulchna rola zamieszcza się zwyczajnie w klassie gruntów jęczmiennych, kiedy w Wielko Polsce i południowych prowincjach Rossji, gdzie klimat jest łagodniejszym, grunt ten w położeniu sprzyjającém zgromadzaniu się i zatrzymywaniu przyzwoitego stopnia, wilgoci, dobrze rodzi pszenicę i w klassie gruntów pszennych umieszczany bywa. (*)

(*) Patrz Agronoma, Dyrekt. Instytutu Agronomicznego Oczapowski Tom I.

Blisko siebie nawet położone okolice, częstokroć wielką odmianę w charakterze klimatu okazują, i tak: okolice położone z lewego brzegu Wisły są cieplejsze, z prawego zimniejsze.

Pod względem różnicy klimatu całą przestrzeń kraju podzielić można na 3 pasy.

W pierwszym południowym, okolice między 48 a 51 stopniem szerokości geograficznéj, jako to: Gubernie Radomska i Lubelska, podobnie jak Galicja, Wołyń, Ukraina i Podole.

W drugim, średnim czyli umiarkowanym, położone między 51 i 54 stopni cała gubernja Warszawska, Płocka i Podlaska, podobnie jak Xstwo Poznańskie, obwód Białostocki, gubernja Grodzieńska i część Mińskiéj.

W trzecim, północnym czyli zimnym pasie, między 54 i 56 stopniem, gubernia Augustowska, podobnie jak Wileńska, Inflanty i Białoruś.

Za pomocą narzędzi fizycznych i meteorologicznych dają się uważać, a nawet zapisywać należy wszelkie dostrzegane zjawiska przyrodzenia i zmiany.

Chorągiewka oznacza dokładnie kierunek wiatrów z wszelkiemi ich odmianami, jest ona bardzo użyteczna; podług niéj można odgadnąć jaka w ciągu dnia będzie pogoda.

Przydatnemi są także, barometr (ciężkomierz) termometr (ciepłomierz), hygrometr (wilgocio-mierz), pluviometr (deszczomierz) oznaczający ilość spadłego deszczu.

Z obserwacji za pomocą narzędzi tych czynionych i zapisywanych, można z czasem utworzyć sobie wiadomości bardzo do miejscowości przydatne, czas siewu i zbioru najpewniéj oznaczające. Wszakże i dawnemi przysłowiami obejmującemi częstokroć wiele prawdy stosownéj do miejscowości, pogardzać niepowinniśmy.

(Dalszy ciąg nastąpi)

SŁOWO o ROLNICTWIE.

(D o k o ń c z e n i e).

Ogólnie we Francji w ostatnich latach fabrykacja machinowa bardzo się wydoskonaliła. Dowóz bawełny amerykańskiéj od roku 1822 do 1833 z 28 na 70 miljonów funtów się powiększył a wyrób jedwabiu od 1816 do 1824 z 4 do 8,000,000 kilogramów. Cała wartość angielskich fabrykatów była na rok 1783 oszacowana na 51 miljonów funtów szter. a teraz doszła do olbrzymiéj summy 240 miljonów funtów szter. Wyroby bawełny w 17 stuleciu jeszcze w Anglji nie istniały, w r. 1705 wprowadzono jéj niespełna 12,000 centnarów, do r. 1785 dopiero 67 000 centnarów a w r. 1820 do 1830 trzy miljony centnarów, teraz nawet 4 miljony cent. Wartość tych wyrobów wynosiła w r. 1834 dwadzieścia miljonów funt. szterlingów albo 57 razy więcéj niż w roku 1780, teraz dochodzi do 30 miljonów. Już z tych nielicznych wyjaśnień statystycznych się okazuje, że produkcja industryjna płodów w wielu państwach Europy, a osobliwie na zachodzie w swéj objętości się powiększyła i to daleko w większym stosunku od ludności, szczególnie zaś w tych gałęziach industrji, gdzie używane są machiny. Ta okoliczność tém więcéj zasługuje na uwagę, gdyż liczba robotników fabrycznych w wielkich fabrykacjach nie jest jeszcze tak znaczna. W Wielkiéj Brytanji, gdzie wielka fabrykacja najbardziéj upowszechniona, liczba fabrykantów z robotnikiem nie przechodziła 2,400,000 a rzemieślników 2,630,000. Jakkolwiek w wielu gałęziach industryjnych machinerje weszły w używanie, jak np. w przędzeniu i tkaniu, które miljony rąk ludzkich zatrudniało, i jeszcze wejdą w używanie, przecież machiny nie mogą we wszystkich wyrobkowaniach zastąpić rąk ludzkich i wiele jest takich produktów industryjnych, które się tylko ręczną robotą uskuteczniać dają.

Większa produkcja i większa konsumcja płodów tak rolniczych jak rękodzielnych wzajemnie się uwzględniają i handel ma przeznaczenie produkta rolnictwa i industrji kommunikować konsumentom,

a przy wzroście owych płodów musi się i handel podnosić. W państwach europejskich, w miarę pomnożenia się produkcji materjalnéj, handel różnych doznaje powodzeń. We Francji w r. 1828 przy 32 miljonach ludności wartość przywozu na 1217 miljonów oszacowaną była. W proporcji do ludności obrót pozakrajowy Francji był cztery razy większy od niemieckiego, a w roku 1818 cena towarów w franeuzkim handlu tylko 853 miljon. fran. wynosiła, więc w jednym dziesiątku lat blisko o ⅓ się powiększyła. W Wielkiéj Brytanji jak i w innych państwach Europy rozprzestrzenienie handlu przypada w czasy żwawszego wzmagania się industrji i ulepszenia w rolnictwie. W perjodzie od r. 1770 do 1780 wynosiły roczne przywozy i wywozy towarów tylko 12 do 14 miljonów funt. szter., w r. 1834 tamte wzrosły na 49 a te na 79 miljon. Od początku 17 wieku aż ponowsze czasy pomnożyła się wartość przywozów piętnaścioraka a wywozów dwudziestócioraka. Proporcja wszystkiego obrotu handlowego na zewnątrz w Belgji, Francji i Anglji układa się jak 8: 38: 54. Ze względu ilości populacji, handel brytański jest najmniéj dwa razy tak wielki jak francuzki. Objętość handlu wewnętrznego we wszystkich krajach jest daleko znaczniejsza od zewnętrznego i w Wielkiéj Brytanji krajowe wypotrzebowanie fabrykatów jest dwą razy większe niż wywóz tychże za granicę. Stosunek zewnętrznego obrotu handlowego do wewnętrznego, nawet przy równych okolicznościach krajowych, wypadnie zawsze różny ze względu wielkości, kształtu i granic państw. Rozległe państwo, którego części zostają w łatwéj komunikacji, i które wielką ilość rozmaitych produktów wydaje, jest przez to samo do wewnętrzego handlu usposobione, gdy przeciwnie mniejszy kraj z różną rozległością swych granic z obcym krajem w ciągłą styczność przychodzi; więc stan handlu nie tylko od zewnętrznego obrotu zależy, ale i od wewnętrznego, który znowu zawisł od środków komunikację ułatwiających jako to, od dróg publicznych, spławnych rzek, kanałów i kolei żelaznych. Francja i Anglja, w tym względzie mają najdogodniejsze środki; osobliwie Belgja rozwinęła najdoskonalszy system kolei żelaznych i ilość tychże przewyższa nawet angielskie; ale zato banki londyńskie celują w ułatwianiu obrotu handlowego i więcéj nawet posiadają środków niż paryzkie. Przegląd ten statystyczny rolnictwa, industrji i handlu w głównieszych krajach Europy, acz nieliczny i nie pochodzi z najświeższych dat, któreby może inne wykazywały rezultata w składzie organizmu zatrudnień przemysłowych w tych krajach i jako nawet w rzeczy samej wiele zmian pozachodziło w stosunkach krajowych, w celu podniesienia przemysłowéj kultury; ale te potrzeba zawsze uważać za dalsze rozwijanie i postępowanie poprzedzających stopni; jednak z dat onych tyle przynajmniéj powziąść można, wiedzy, jak daleko przemysł uwzględniony sprzyjającemi okolicznościami w materjalnéj produkcji doprowadzić zdolny, jak daleko w krajach zachodnich postąpił i jak olbrzymie wydaje owoce; atoli i w tych krajach środki przemysłu jeszcze nie wyczerpane i w swéj objętości i treściwości jak najdaléj rozprzestrzeniać się dadzą; ale i krom tego państwa te zawsze mogą jeszcze służyć przez swoje doświadczeniem gromadzone zasoby za wzór krajom w téj kulturze mniéj wykształconym, które się w biegu i postępie życia przemysłowego w tyle zostały i które mają niemałą drogę przed sobą do przebycia aby ich dogonić; dla tego teraźniejszość nie przestaje w swych usiłowaniach podniecać przez różne sposoby kultury przemysłu, a osobliwie pracuje nad ulepszeniem rolnictwa, jako posady wszystkiego, przez stowarzyszenia ludzi światłych i o dobro kraju dbających. Dzieje się to w interesie z obopólnych działań do łatwiejszego dostąpienia celu w sprawie dobra ogólnego i w każdém cywilizowaném państwie takie istnieją instytuta do podnoszenia wzrostu agronomji. W Austrji, Prusach, Bawarji, Wirtemberdze, Saxonji, Badenie, w księstwie heskiém, potém we Francji i Anglji. Członki tych instytutów zgromadzają się w pewnych czasach do naradzenia się i wzajemnego udzielenia zrobionych doświadczeń w rzadkich i ważnych przedmiotach agrykultury, popierają ich i podają do publicznego użytku przez pisma czasowe, dzieła, modele lepszych narzędzi rolniczych lub téż rozpowszechnienie nowo wynalezionych, a środki do uskutecznienia téj sprawy sposobione przez składki członków, czasami przez dodatki kas publicznych, wzrastają do obrotnych na potrzeby kapitałów. Drugą podporą agrykultury są szkoły agronomiczne, dopiero w nowszych powstałe czasach. Gruntowne w łatwy sposób udzielanie nauk w przedmiotach do agronomji użytecznych i zastosowanych do potrzeb kraju, kształci niezmiernie młodzież do tego zawodu się sposobiącą, a teorja praktycznym wykładana sposobem, może jak najdzielniejszych wydawać rolników. Pierwszą szkołę tego rodzaju utworzył Felenberg w Hofwilu w Szwajcarji na początku tego stulecia; lecz niedługo istniała. W Niemczech zaś Meglin od r. 1804, Hohenheim od r. 1818. Szlaishaim od r. 1822. Eldena i Brunszwik dopiero od kilku lat mają podobne szkoły, które także Austrja, Prussy, Węgry, Francja, Grecja i Zjednoczone Stany Ameryki pozakładały. Trzeci środek do podniesienia kultury ziemi odsłania się w zaprowadzeniu gospodarstw wzorowych i te są jedyne, które nietylko uzupełniają brak instytutów teoretycznych przez wykonanie rzeczywiste zasad wyrozumowanych, ale co więcéj, posłużyłyby za najlepszy i najskuteczniejszy środek do podźwignienia rolnictwa, także między massą ludu niemogącego czerpać zasad gospodarstwa racjonalnego i żywy przykład powoli i wolnym trybem wzbudziłby u wieśniaków, tak uporczywie obstających przy dawném, skuteczne naśladowanie i kraj, w którymby podobne istniały zakłady, może niechybnie i z pewnością liczyć na wzmagający się postęp w téjże gałęzi przemysłu i spiesznych doczekać się owoców dla ogólnego dobra kraju. Wzorowe gospodarstwo, aby celowi swemu należycie odpowiedziało, powinno najdokładniejszy system w swym przedstawiać organizmie i wszelkie zasoby i ulepszenia w rolnictwie, uzyskane doświadczeniem upłynionych czasów, do swego wnieść zakładu i przytém zastósować do okoliczności i potrzeb kraju; zgoła wszystkie melioracje wszystkie reformy, jakie zasły w téj gałęzi przemysłu podobny instytut w swéj powinien mieścić objętości, jako: zmiana metody w zasiewie ziarna, bo dawne trzypolowe gospodarstwo okazało się zupełnie niezdatnym systemem i już teraz w lepiéj urządzonych gospodarstwach zupełnie go zarzucono, na miejsce którego weszło czteropolowe w używanie, i okazało się daleko lepsze od poprzedzającego a niektórym miejscowościom bardzo dobrze odpowiada. Teraz wchodzi w metodę kilkopolowe i także robi postępy; lecz wprowadzenie tego lub owego porządku w gospodarstwie stosuje się zawsze do położenia, okolicy, gleby, zasiewu i t. d. i tylko pod rozważeniem zetknąć się mogących warunków wprowadzenie téj lub owéj metody w urządzeniu polowém może znaleść swoje usprawiedliwienie i ręczyć za dobry skutek. Potém poprawa rasy bydła, osobliwie u nas tak zaniedbanego, z zastósowaniem go jak największem do rolnictwa we wszystkich swych wynikłościach; daléj sporządzenie i użycie jak najlepszych narzędzi rolniczych, rozpoznanie gleby chemicznie i geognostycznie, co może nie jednego rolnika naprowadzić na dobrą myśl jak ma obracać swą glebę i jak zastósować najwydatniejszy zasiew ziarna do rodzaju ziemi; nakoniec assakuracja przeciw szkodom elementarnym: wszystkie te momenta rolnictwa w skład wzorowego należą gospodarstwa.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Z b o ż e.

Stanisławów 9 września. Z powodu posuchy, siana u nas bardzo mało, tożsamo i koniczyny. Prosa jedne udały się tego roku. Grochu nadzwyczaj mało. Kukurydza ładna, lecz dotąd ceny nie ma. Kartofle przestały się psuć. Zapasy wódki, znaczne są u nas, lecz kupca nie widać; za garniec okowity płacą 1 złr. za korzec pszenicy 5 złr. 12 kr., żyta 4 złr., jęczmienia 3 złr. 36 kr. którego jednak niewiele dostanie, owsa 1 złr. 30 kr., hreczki staréj 3 złr. 12 kr m. k. Lny zupełnie chybiły. Na wilgotnych gruntach prawie nierównie lepsze urodzaje były niż na wzgórzach. U nas na srebro chętnie 3% dają, szczególnie kto woły kupować ma: bo chłopek nie wierzy w banknoty.

Z Gorlic 3 września. Z pola już u nas wszystko sprzątniono, przygotowuje się rola pod zasiew ozimy który tego roku z powodu wczesnych żniw, prędzéj niż kiedyindziéj się ukończy, co zbawiennie na stan zasiewów wpłynąć musi. Ceny zboża jeszcze się nieustaliły, wprawdzie zalicytowali przed parę tygodniami żydzi sądeccy około 3000 korcy żyta i pszenicy, do magazynów rządowych po 9 złr. m. k. za parę (korzec żyta i pszenicy) z obowiązkiem odstawienia do Tarnowa; lecz zdaje się że nie potrafią dotrzymać warunków ugody: bo wątpimy aby po stosunkowo niższéj cenie, mogli zakupić wspomnioną ilość zboża. Wprawdzie w pewném miejscu sprzedano na początku b. m. kilkadziesiąt par (żyta i pszenicy) po 7 złr m. k. lecz tylko wielki potrzebnicki może po téj tak niskiéj cenie pozbywać dzisiaj produkta, kiedy tego roku tak wielkie koszta produkcyjne ciężą na zbiorach, z powodu zniesionéj pańszczyzny; zbiory zaś nie są tak obfite jak się na nie zanosiło, można rzec że może mniejsze niż zeszłego roku, a zaraza na kartofle lubo teraz opóźniona i wolniejsza niż w upłynionych latach, zawsze atoli znaczną część zbioru pochłonie, co wszystko wraz na przyszłe ceny zboża koniecznie, w przeważny sposób wpłynąć powinno.

Na ostatnim naszym targu sprzedawano parę t. j. korzec żyta i pszenicy po 9 złr. m. k., pojedyncze zaś, w mniejszéj ilości, korzec pszenicy po 5 złr. 36 kr.; żyta po 4 złr., jęczmienia po 3 złr. a kartofle po 1 złr. 40 kr. m. k. Było także zboże z Węgier, lecz gdy, jak się właśnie dowiadujemy, okazała się tamże zaraza na kartofle i tego roku powszechną, i ceny zboża idą już w górę; sądzimy że wspomniony dowóz zboża węgierskiego, na targowicę naszą, nie powtórzy się więcéj.

Cena gorzałki stoi prawie w mierze, za garniec 31 stopniowéj okowity płacą 1 złr. 6 kr. w większéj ilości. Woły, mianowicie robocze, są nadzwyczajnie drogie; lecz i o tłuste wielkie dopytywanie; tak że kto podpasł na letniéj paszy, dobry może zniemi zrobić interes. W zeszłym tygodniu okazała się tu była zaraza na bydło (zapalenie śledziony), także w samych Gorlicach około 10 sztuk padło, lecz w téj chwili nic więcéj o niéj nie słychać.

Z Dubiecka 31 sierpnia. Urodzaje w téj okolicy były wcale średnie, zwłaszcza pszenice, tak ozime jak jare którycheśmy po części nie żęli lecz skosili na ścierniankę. Owsy i hreczki zbił grad, który tu sprowadziła niesłychana burza dnia 4 sierpnia. Kartofle nie gniją i dosyć są plenne; szkoda tylko że dwory z obawy gnicia mało ich sadziły, kapusty mierne a kukurydza nie udała sie tak jak zeszłego roku. Owoców bardzo mało; pomimo tego febry tercjanny i codziennie (tyfus) panują, które to choroby siewy bardzo opóźnią: gdyż powiększéj części fornale po dworach i folwarkach na takowe chorują.

Żniwa pokończyli już niektórzy ziemianie prócz hreczki i koniczu nasiennego, ale to nie z przyczyny natłoku robotnika; gdyż tego trzeba było przepłacać, lecz z przyczyny małego zbioru. Miejscowi włościanie z naszych stron szli na zarobki w doły, gdzie im więcéj płacono; my zatém byliśmy zmuszeni używać po większéj części dzieci obojéj płci do sierpa: a półkopki składali fornale dworacy.

KURS GIEŁDY BERLINSKIÉJ.

Dnia 21 września 1848 roku. PAPIERY.	żądają	płacą
Rossyjskie Inskrypcje w Certyf. Hamb. 4%	83	—
Rossyjsko-Angielska Pożyczka 5%	100 ½	—
Polskie Obligacje Skarbu 4%	65	—
„ Listy Zastawne	91 ¼	91
„ Listy Zastawne nowe	90 ¾	—
„ Obligacje Udziałowe	—	93
„ Obligacje 500 złotowe	67	—
Certyfikaty B. P. na Oblig. cząst. lit. A. 300 zł. 5%	—	—
lit. B. 200 „	—	12 ½
procentowe „	—	—

ŚREDNIE CENY ŻYWNOŚCI NA TARGACH WARSZAWY I PRAGI.

Dnia 22 września r. b.

	OD RS.	KOP.	DO KOP.
Żyta korz. 4 ćw.	2	26 —	
Pszenicy ditto	4	47 ½	
Grochu polnego	2	21 —	
„ cukrowego	2	73 ½	
Fasoli.	4	23 ½	
Gryki.	2	10 —	
Jęczmienia	2	16 ½	
Owsa	1	60 —	
Mąki pszen. pr.	5	85 —	
ordyn. kor. 6 ćw.	6	12 —	
„ żytn. pytlo.	3	— —	
grycz. kor. 4 ćw.	2	55 —	
Kaszy jaglannéj.	4	33 —	
„ grycz. zw.	3	90 —	
„ drobnéj.	8	10 —	
„ jęcz. perło.	7	80 —	
„ „ ordyn	2	66 —	
Siana cet. 100 f.	—	58 —	

	OD RS.	K.	DO RS.	KOP.
Słomy c. 100 f.	—	21 —	—	— —
Siana fura 1 k.	2	35 —	3	60 —
„ „ 2 k.	4	50 —	6	— —
Słomy fura zw.	—	90 —	1	65 —
Drzewa sos. s.	7	44 —		
Wół dobry.	36	45 —	49	27 ½
„ średni.	27	45 —	36	— —
„ lichy.	21	60 —	27	— —
Cielę.	—	— —	—	— —
Baran.	1	65 —	2	14 ½
Wieprz dobry.	14	— —	24	30 —
„ średni.	10	50 —	13	50 —
„ lichy.	7	50 —	10	— —
Masła funt.	—	14 —	—	— —
Słoniny „	—	12 —	—	— —
Kartofli korzec	—	79 —	—	— —
Okowity garn.	1	14 —	—	—
Szumówki gar.	—	68 —	—	— —

Sprowadzono na targ Pragski z Cesarstwa Rosyjskiego wołów sztuk 274 z różnych miejsc królestwa sztuk 213 ogółem wołów sztuk 487 wieprzy 506 cielą — baranów 571 z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta wołów sztuk 396 wieprzy 325 barany wszystkie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIÉJ.

Dnia 22 września 1848 roku.		ŻĄDAJĄ R. sr.	ŻĄDAJĄ kop.	DAJĄ R. sr.	DAJĄ kop.
1. WEXLE.					
Berlin 100 talarów z krót. ter.	2 M.	94	95	94	50
Gdańsk 100 talarów	2 M.	—	—	93	60
Hamburg 300 b. m. k.	2 M.	—	—	—	—
Londyn 1 funt sterlin.	3 M.	6	45	—	—
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.	100	—	—	—
Petersburg ditto.	1 M.	—	—	—	—
Paryż 300 franków	2 M.	—	—	—	—
Wiedeń 150 złr.	2 M.	—	—	89	33 ⅓
Wrocław 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
2. MONETY.					
Rosyjskie Imperjały		5	27 ½	5	25
Holender. dukaty nowe		— —	— —	— —	— —
ditto stare ważne		— —	— —	— —	— —
Frydrychsdory Pruskie		— —	— —	— —	— —
Rossyjskie assygnaty		— —	— —	— —	— —
Austrjackie bilety bankowe za 150 złr.		— —	— —	— —	— —
3. PAPIERY.					
Obligi Skarbowe za 100 rs.		— —	— —	— —	— —
„ „ „ 4% rs.		68	— —	67	— —
Listy zastawne nowe białe daw. bez kup. (*)		— —	— —	— —	— —
„ „ nowe za 100		14	35	14	32 ½
Obligacje udziałowe na 300 złp.		— —	— —	— —	— —
Obligacje cząstkowe na 500 złp.		63	75	63	— —
Certyfikaty Banku lit. B na 200 złp.		13	— —	— —	— —
Serje wylosow lit. na — złp.		— —	— —	— —	— —
Dowody Kom. Centr. Likw. złp. 100		— —	— —	— —	— —

Wartość kuponu kop. 15